

L. Szebia Wasiewicz 81
59

Protokół przesłuchania świadka

Czestochowa, dnia *14-go czerweca* 194*0* r. o godz. *10⁴⁰*

ja *Oriener Eugeniusz*
z *Homendy Chlesta* M. O. w *Czestochowie*.

działając na mocy

- 1) polecenia Pana Wiceprokuratora Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego
w z dnia 194 r.
L. wydanego na podstawie art. 20 przepisów wprowadzających K. P. K.
- 2) art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka
groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego
uległyby zatartciu

zachowując formalności wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K. P. K.

3) przy udziale protokółanta, 4) w obecności świadków *Gawronskiego Bronisława*
z tut. Hlus. Chlesta M.O.

5) których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem
czynności, przesłuchałem niżej wymienionego(ną) w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

- 6) ważności przysięgi, złożył przepisana przysięgę.
- 7) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K. P. K.
- 8) odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 107 K. P. K., oświadczył: *o Cukerman*

Nazywam się *Gelber Lauma*.

Imiona rodziców *Jcek i Wisła ed. bymka*.

Wiek Urodz. w *26.11.1907 r. w Czestochowie*.

Wyznanie *miejscowe* Z zawodu *robotnik* Narodowość *polaka*.

Zam. w *Czestochowie ul. Al. Wolności 14. 3/5 m. 2*.

W stosunku do stron *obcy*.

W sprawie niniejszej wiadome mi jest co następuje:

Wskładnie robic daty nie przypominam było to w m. cu (miesiu) 1942 r. przebywałem wówczas w b. w. "Gietis" wraz z rodziną. W tym czasie kiedy przebywałem w w. Gietis poznaniem Jurinickiego chodzącego w mundurze "suczolij". Kiedy to odbywała się selekcja i wyśmienienie ludzi do obozu zagłady Treblinki ju wówczas byłem obecny. W dniu "sprowadono nas barcho duno na Plac basynski, i na placu rozdzielano zebranych na porządku grupy.

t.j. grupa która miała posortować w Cz. wio. i grupa którą
miało przesłać do obozu Treblinka. Selekcji w.w. również
brat udzielił pomocy, który odnosił się w stosunku do
zebrenych ludzi brutalnie i bił ludzi kijem. W każdym
czasie po rozdzielaniu w. wspomnianych grup, przypadło mi
czasem iść w tej grupie, która miała iść na cegła. Wobec
odnoszą ze strony mojej sony iść w grupie przeznaczony na
śmierć, Jasiński podchodził do sony trzymając w rękę kij i kłócił
to kijem karkami ja po głowie, tak że sony przewrócił się
na ziemię tracąc przytomność, co się dalej sony stało nie wiem,
odszedł od tego czasu już więcej jej nie widziałem, wiem tylko
było że Jasiński karał sony zabici ukraińskiej policji.
W roku 1943 nie przypominam sobie kto mi mówił że
była rozmowa prowadzona w tym czasie kiedy przebywałem
jenero w obozie że Jasiński miał również rozstrzelać
"w matym obozie" moją brata Chajka Gelbora. Odnośnie
przebieganie innych selekcji i rozstrzelaniu cydów
tego nie wiem dokładnie czy Jasiński brał udział.
Terazem myśko.

Omówienie:

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałem:

Przesłuchiwał:

Podpis:

Dziennik

Podpisy:

J. Gelbor
B. Chajka

1-7. Wybrać potrzebny tekst.